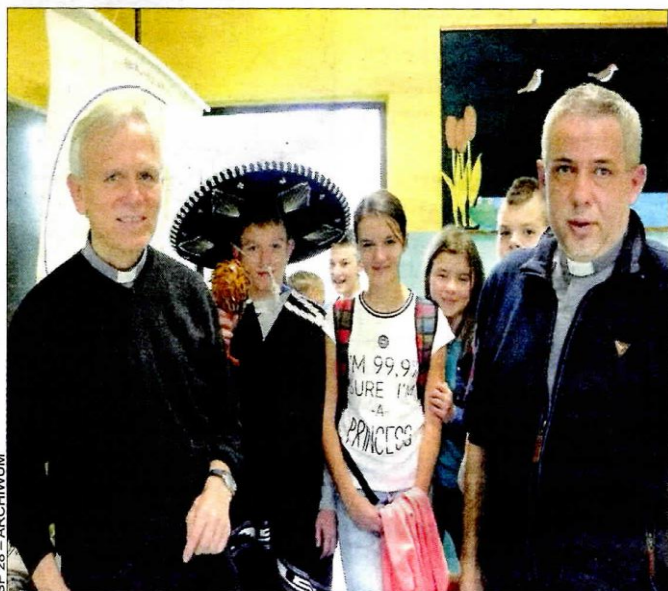


Ciekawe i pouczające były dla młodzieży z Szkoły Podstawowej nr 28 (Zabrze-Rokitnica, ul. Kosmowskiej) spotkania z dwoma polskimi misjonarzami zakonu werbistów, organizowane w związku z obchodzoną w Kościele Katolickim **Tygodniem Misyjnym**. W ramach zajęć z religii uczniowie klas IV-VI mieli okazję nie tylko posłuchać fascynujących opowiadań o posługiwaniu kapłańskim w egzotycznych krajach, ale także obejrzeć prezentację multimedialną ze zdjęciami, a także poznać historię i tradycje tych miejsc. Była też sposobność przywdziania tamtejszych strojów ludowych, zaś chłopaków oczywiście najbardziej interesował rozwój piłki nożnej na dalekim kontynencie.

Z misjonarzami o trudach i radościach posługi w dalekich krajach

Zdjęcia wiary



SP 28 - ARCHIWUM

Spotkania z misjonarzami w rokitnickiej podstawówce stają się powoli tradycją tej placówki. Organizowane są m.in. przez katechetkę Annę Pszczółkę, która na co dzień współpracuje z pochodzącym z tej dzielnicy o. Mirosławem Piątkowskim i zakonnym domem misyjnym werbistów mieszczącym się przy parafii św. Małgorzaty w Bytomiu. – Wiem z własnego doświadczenia, że takie rozmowy o trudach, ale i radościach prowadzenia misji potrafią bardzo zainteresować i ubogacić nie tylko młodego człowieka. Staram się pokazywać naszym uczniom, że gdzieś tam jest zu-

lubionej drużyny z odległego świata.

– Dla dzieci było bardzo cenne, gdy widziały zdjęcia tych kapłanów wykonane tam na misjach, wśród tamtejszych realiów, czasem w bardzo ekstremalnych sytuacjach – gdzieś na wiszącym nad przepaścią moście albo wysoko w górach. To nadawało wymiaru autentyczności w tym przekazie, bo uczniowie naocznie mogli się przekonać, że goście naprawdę przez wiele lat pracowali w takim otoczeniu. Z tych fotografii wylaniał się też obraz zawsze uśmiechniętej miejscowej ludności, choć żyje w warunkach nieporównywalnie

ciężkie, który mimo różnicy i czasem niewyobrażalnych dla nas trudności, funkcjonuje także dzięki rozwijaniu wiary i jej wartości – komentuje Pszczółka.

Tym razem w dniach 25-26 października gośćmi uczniów byli: emerytowany już ojciec Józef Jonczyk, który przez 15 lat pełnił posługę w Papui-Nowej Gwinei, a także nieco młodszy ojciec Adam Gut, pracujący przez dekadę w Ekwadorze i Boliwii. Obydwaj postarali się o odpowiednie pomoce dydaktyczne, by pokazać dzieciom na mapach miejsca swojego pobytu oraz opowiedzieć o historii i specyfice tych krajów. Przybliżali zwyczaje religijne i kulturowe miejscowej ludności. Były oczywiście pytania z sal: o używany język, warunki bytowe, ale i o kluby piłkarskie. Jeden z misjonarzy z dumą prezentował wielokolorowy szalik

cos narzekający w roisce – zauważa katechetka.

Nie wszystko związane z misjami jest jednak pełne wyłącznie radości. Kapłani pokazywali też zdjęcie grobu swego współbrata, który pielgrzymując do swych wiernych z komunią świętą w bardzo wysokich górach, zmarł na skutek rozerwania płuc. Choć wszyscy widząc jego trudności w oddychaniu namawiali go, by zszedł w niższe partie gór, on konsekwentnie szedł dalej w przekonaniu, że nikt inny nie dotrze do jego parafian z ciałem Chrystusa...

W trakcie spotkania misjonarze udzielili też uczniom wywiadu do gazetki szkolnej, a także jeden z nich odprawił mszę szkolną w rokitnickim kościele, podczas której wszystkim innym dzieciom dzielnicy przybliżył idee misyjną, modląc się także i błogosławiąc w rdzennych językach tubylców. (pj)